



# The Holy See

---

## **POZDROWIENIE OJCA WITEGO FRANCISZKA**

z okazji inauguracji „Pawilonu Wiary”

*Expo City, Dubaj, 3 grudnia 2023 r.*

**[Multimedia]**

---

Wasza Wysokość,  
Panie Sekretarzu Generalny,  
Drodzy bracia i siostry!

Chciałbym podziękować Doktorowi Ahmedowi al-Tajebowi, Wielkiemu Imamowi Al-Azharu, który okazał mi swoją bliskość; *Muzułmańskiej Radzie Starszych*, z którą spotkałem się rok temu, *Programowi Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska (UNEP)* i wszystkim Partnerom, którzy zorganizowali i promowali ten pawilon religijny. Jest to pierwszy tego rodzaju pawilon w sercu COP, a ukazuje on, że każda autentyczna wiara religijna jest źródłem *spotkania i działania*.

Przede wszystkim *spotkania*. Ważne jest, abyśmy spotkali się, niezależnie od istniejących między nami różnic, jako bracia i siostry w człowieczeństwie, a przede wszystkim jako ludzie wierzący, aby przypomnieć sobie samym i światu, że jako pielgrzymi przebywający na tej ziemi, jesteśmy zobowiązani do ochrony wspólnego domu. Religie, będąc sumieniem ludzkości, przypominają nam, że jesteśmy istotami śmiertelnymi, w których tkwi potrzeba nieskończoności. To prawda, jesteśmy śmiertelni, jesteśmy ograniczeni, a ochrona życia oznacza również przeciwstawianie się manii żarłocznej wszechmocy, która pustoszy planetę. Pojawia się ona, gdy człowiek uważa siebie za pana świata; gdy żyjąc tak, jakby Boga nie było, daje się porwać rzeczom przemijającym. Wówczas człowiek, zamiast dysponować techniką, pozwala się jej zdominować, „czyni siebie

towarem” i staje się obojętny: niezdolny do płaczu i współczucia, pozostaje jedynie z sobą samym i wynosząc się ponad moralność i roztropność, posuwa się tak daleko, że niszczy nawet to, co pozwala mu żyć. Dlatego właśnie dramat klimatyczny jest również dramatem religijnym: bowiem jego korzenie tkwią w pysze samowystarczalności stworzenia. Ale „stworzenie [...] bez Stwórcy ginie” (*Gaudium et spes*, 36). Niech ten pawilon będzie natomiast miejscem spotkania, a religie niech zawsze będą „gościnnymi miejscami”, które proroczo świadcząc o potrzebie transcendencji, mówią światu o braterstwie, szacunku i trosce o siebie nawzajem, nie usprawiedliwiając w żaden sposób gnębienia stworzenia (por. [Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia](#), Abu Zabi, 4 lutego 2019 r.).

To prowadzi nas do innego kluczowego tematu tego pawilonu i wiary religijnej: *działania*. Istnieje pilna potrzeba działania na rzecz środowiska, ale nie wystarczy tylko przeznaczyć więcej środków ekonomicznych: musimy zmienić sposób, w jaki żyjemy, a więc musimy wychowywać do *wstrzemięźliwego i braterskiego stylu życia*. Jest to niezbędne działanie dla religii, które są również powołane, by wychować do *kontemplacji*, ponieważ stworzenie jest nie tylko systemem, który trzeba chronić, ale także *darem, który trzeba przyjąć*. A świat ubogi w kontemplację będzie światem zanieczyszczonym na duszy, który będzie stale odrzucał osoby i wytwarzał odpady. Świat bez modlitwy wypowie wiele słów, ale będąc pozbawionym współczucia i łez, będzie żył jedynie materializmem uczynionym z pieniędzy i broni.

W tym kontekście wiemy, jak współzależne są pokój i ochrona stworzenia: wszyscy widzimy jak wojny i konflikty niszczą środowisko i dzielą narody, utrudniając zgodne zaangażowanie we wspólne sprawy, takie jak ochrona planety. W domu można bowiem mieszkać tylko wówczas, gdy panuje w nim klimat pokoju. Tak samo jest z naszą Ziemią, której gleba zdaje się łączyć z wołaniem dzieci i ubogich, aby jedno błaganie dotarło aż do nieba: pokój! Strzeżenie pokoju jest także zadaniem religii. Proszę, niech nie będzie w tym żadnej niekonsekwencji. Niech nie neguje się czynami tego, co wypowiada się ustami: niech nie ogranicza się tylko do mówienia o pokoju, lecz niech zostanie przyjęte jasne stanowisko wobec tych, którzy podając się za wierzących, podsycają nienawiść i nie sprzeciwiają się przemocy. Przypominam słowa Franciszka z Asyżu: „Jak ustami głosicie pokój, tak a nawet jeszcze bardziej miejcie go w sercach waszych” (*Relacja trzech towarzyszy*, 58, 4: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs i Z. Kijas, Kraków 2005, s. 1496). Bracia, siostry, niech Najwyższy błogosławi nasze serca, abyśmy razem mogli być budowniczymi pokoju i obrońcami stworzenia. Dziękuję.